

Moja nowa ręka

DAMIAN Z DUMĄ POKAZUJE SWOJĄ NOWĄ DŁOŃ. Może nią zrobić prawie wszystko. A ona już nie przypomina ręki kobiety.

ZBIGNIEW WOJTASIŃSKI

5 czerwca 2010 r. Pierwsza w Polsce operacja przeszczepienia obu rąk trwa 17 godzin. Były komandos GROM przed trzema laty stracił ręce w Iraku. Ratował młodszego, mniej doświadczonego kolegę. Wyjął mu z dłoni ładunek wybuchowy, który chwilę potem eksplodował. Chirurdzy ze Szpitala im. św. Jadwigi Śląskiej w Trzebnicy przyszywają 34-letniemu żołnierzowi obie dłonie: lewą w nadgarstku, prawą – 5 cm nad nadgarstkiem.

– Przeprowadzenie tej wyjątkowo skomplikowanej operacji było moim marzeniem – mówił w ubiegłym tygodniu doc. Jerzy Jabłcki, szef trzebnickich chirurgów w czasie spotkania z dziennikarzami.

Dwa tygodnie po zabiegu żołnierz zaczyna już lekko poruszać palcami. Wkrótce powinien też uzyskać w nich czucie. – To przełomowy moment, bo wtedy bardziej akceptuje się przeszczepioną rękę – mówi w rozmowie z „Wprost” 38-letni Leszek Opopka z Radomia, pierwszy pacjent, któremu chirurdzy z Trzebnicy przeszczepili nową rękę w kwietniu 2006 r.

Dłoń kobiety

Komandos GROM otrzymał ręce pobrane od kobiety w średnim wieku, która zmarła w jednym z dolnośląskich szpitali. – Płec

dawcy nie ma większego znaczenia dla przeszczepu. Najważniejsze jest, żeby między dawcą i biorcą była zgodność immunologiczna, a ręka pasowała pod względem anatomicznym – mówi dr Adam Chełmoński z trzebnickiego szpitala.

Po operacji przeszczepiona ręka kobiety się zmienia. Stopniowo staje się ręką męczyzny. Już po kilku miesiącach pod wpływem męskich hormonów zmienia się jej kształt, wygląd, owłosienie. Staje się silniejsza, ponieważ podczas codziennych czynności jest bardziej obciążona. W skórze nowej ręki pojawia się materiał genetyczny biorcy – skóra dawcy się złuszcza i wyrasta nowa. DNA biorecy pojawia się też w bliźnie pooperacyjnej.

To nie pierwszy w Trzebnicy przeszczep ręki kobiety. We wrześniu 2008 r. Damian Szwedo spod Wrocławia otrzymał prawą dłoń 53-letniej kobiety. Dziewięć lat wcześniej piła tarczowa ucięła mu dłoń na wysokości nadgarstka. Był przekonany, że już nigdy nie będzie mógł wykonywać nawet najprostszyc czynności. Dziś prowadzi samochód, jeździ rowerem i motocyklem, kosi trawnik i przycina gałęzie. Może wykonywać nawet tak precyzyjne czynności jak wkręcanie śrubokrętem małej śrubki. – To najbardziej sprawna ręka, jaką dotychczas przeszczepiono na świecie – mówi dr Adam Chełmoński.

31-letni Szwedo przed kilkoma dniami był w Trzebnicy na badaniach kontrolnych.

Wszystko jest w porządku, nie ma żadnych objawów odrzucenia przeszczepu. Po ponad 20 miesiącach od operacji posługuje się nową ręką jak własną. Zwykle sukcesem jest, gdy sprawność przeszczepionej ręki przywraca się częściowo.

Damian z dumą pokazuje swą nową dłoń. – Mogę nią robić niemal wszystko, jej sprawność oceniana jest na ponad 90 proc. – mówi w rozmowie z „Wprost”. Pracuje w hurtowni farmaceutycznej, dźwiga paczki z lekami. Lekarze zabraniają mu podnoszenie jedynie tych, które ważą ponad 20 kg. Ale ćwiczenia fizyczne nie sprawiają mu żadnej trudności, robi nawet pompki. A jego nowa ręka w niczym nie przypomina już ręki kobiety.

Poczuć uszczypnięcie

31-letni Mirosław Borodziuk jest pierwszą na świecie osobą, której 28 lat po wypadku przeszczepiono niemal całą rękę – wraz z łokciem. Stracił ją, kiedy miał zaledwie półtora roku. Operację przeprowadzono w Trzebnicy we wrześniu 2009 r. Nikt wcześniej nie próbował przeszczepić kończyny po tak długiej przerwie, bo nie było pewności, czy nerwy mogą się w niej zregenerować. Dziś wiemy, że to możliwe. Kora ruchowa nie zanika u osób, które straciły kończynę. Badania wykazały, że jest ona jedynie przejmowana przez inne zmysły. Nawet po długiej przerwie ponownie może służyć do poruszania kończyną.

WWW.MEGASTORE.WPROST.PL

wprost

NEO24.PL

Telewizory

Wyposażenie biura

wejdź
i kupuj
bez
ograniczeń!

Komputery

AGD wolnostojące

AGD drobne

RTV duże

RTV drobne

Elektronarzędzia

